

UZASADNIENIE

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w G. wniósł pozew przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. o zapłatę kwoty 8.820,21 zł tytułem zwrotu kosztów naprawy uszkodzonego w wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 18 czerwca 2013 roku pojazdu marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) oraz kosztów sporządzonej kalkulacji naprawy wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 lipca 2013 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości dwukrotności stawki minimalnej.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 14 czerwca 2016 roku Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku w punkcie I. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7.451,47 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 7.328,47 zł od dnia 19 lipca 2013 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 123 zł od dnia 14 lutego 2014 roku do dnia zapłaty. Ponadto w punkcie II. wyroku Sąd ten oddalił powództwo w pozostałym zakresie. W punkcie III. wyroku zasądzone od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.216,78 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy wskazał na następujące ustalenia faktyczne.

W dniu 18 czerwca 2013 roku miała miejsce kolizja drogowa, w wyniku której uszkodzony został pojazd marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) stanowiący własność M. G. i A. G..

Sprawcą kolizji był kierujący pojazdem, którego posiadacz zawarł obowiązkowe ubezpieczenie OC posiadaczy pojazdów w pozwanym zakładzie ubezpieczeń.

Koszt naprawy pojazdu marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) po kolizji z dnia 18 czerwca 2013 roku wynosi 12.152,99 zł (brutto). Jest to koszt naprawy pojazdu przy stawkach za roboczogodziny w wysokości 90/100 zł netto, które mieszczą się w granicach stawek rynkowych, przeciętnych. Stawki te były stosowane powszechnie przez zakłady (...) kategorii rzemieślniczej. Stawki takie stosowały też zakłady I. kategorii (przy wynegocjowanych cenach). Naprawa pojazdu poszkodowanych przy zastosowaniu stawek 90/100 zł netto także pozwalała przywrócić ich pojazd do stanu sprzed szkody, a więc zapewniała pełną restytucję.

Wartość pojazdu przed kolizją wynosiła 12.700 zł.

Wartość pojazdu w stanie uszkodzonym po kolizji wynosiła 3.900 zł.

Pozwany zapłacił M. G. i A. G. tytułem odszkodowania za szkodę w pojeździe łącznie kwotę 4.824,52 zł.

W dniu 14 września 2013 roku poszkodowani oraz powód zawarli umowę sprzedaży wierzytelności, na mocy której przenieśli na powoda prawo do pozostałej (niezapłaconej) części odszkodowania z tytułu szkody w pojeździe marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) powstałej na skutek kolizji z dnia 18 czerwca 2013 roku.

Powód zlecił sporządzenie kalkulacji naprawy. Koszt sporządzenia kalkulacji wyniósł 123 zł (brutto). W związku z tym został obciążony fakturą VAT nr (...) z dnia 9 stycznia 2014 roku.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie dokumentów przywołanych w części uzasadnienia ustalającej stan faktyczny, w tym zawartych w aktach szkody pozwanego. Wskazano, iż treść i prawdziwość tych dokumentów nie budziła wątpliwości Sądu pierwszej instancji, ani nie była przez strony kwestionowana, dlatego Sąd uznał je za wiarygodne dowody w sprawie.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd Rejonowy oparł się również na opiniach biegłego do spraw motoryzacji (pisemnej zasadniczej, pisemnej uzupełniającej oraz ustnej uzupełniającej złożonej na rozprawie). Wskazano, iż opinie biegłego są obszerne, szczegółowe, wyczerpujące i przekonujące, zawierają kategoriyczne i spójne wnioski, których uzasadnienie jest czytelne. Wskazano, iż strony zgłaszały zastrzeżenia do opinii pisemnych, do których biegły w pełni ustosunkował się na rozprawie, przedstawiając swoje ostatecznie wnioski w sprawie.

Przechodząc do merytorycznej oceny żądania pozwu Sąd pierwszej instancji wskazał, że w niniejszej sprawie sprawcą kolizji był kierujący pojazdem, którego posiadacz zawarł obowiązkowe ubezpieczenie OC posiadaczy pojazdów w pozwanym zakładzie ubezpieczeń, a zatem pozwany jest zobowiązany do naprawienia szkody wyrządzonej poszkodowanemu na skutek kolizji. Wskazano, iż w dniu 14 września 2013 roku poszkodowani oraz powód zawarli umowę sprzedaży wierzytelności, na mocy której przenieśli na powoda prawo do pozostałej (niezapłaconej) części odszkodowania z tytułu szkody w pojeździe marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) powstałej na skutek kolizji z dnia 18 czerwca 2013 roku. Sąd Rejonowy uznał, iż przelew wierzytelności na powoda objęty ww. umową jest w pełni skuteczny.

Wskazano następnie, iż jak wynika z opinii biegłego z zakresu motoryzacji, koszt naprawy pojazdu marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) po kolizji z dnia 18 czerwca 2013 roku wynosi 12.152,99 zł (brutto). Zaznaczono, iż jest to koszt naprawy obciążający pozwanego (po potrąceniach, z uwagi na ubytek wartości części zamiennych, który to obciąża powoda). Jest to koszt naprawy pojazdu przy stawkach za robociznogodzinę w wysokości 90/100 zł netto, które mieszczą się w granicach stawek rynkowych, przeciętnych. Stawki te były stosowane powszechnie przez zakłady (...) kategorii rzemieślniczej. Stawki takie stosowały też zakłady I. kategorii (przy wynegocjowanych cenach). Naprawa pojazdu poszkodowanych przy zastosowaniu stawek 90/100 zł netto także pozwalała przywrócić ich pojazd do stanu sprzed szkody, a więc zapewniała pełną restytucję. Zastosowanie stawek 90/100 zł netto jako kosztów naprawy pojazdu w niniejszej sprawie uznano za zasadne.

Sąd pierwszej instancji zważył, iż wartość pojazdu przed kolizją wynosi 12.700 zł, zaś wartość pojazdu w stanie uszkodzonym po kolizji wynosi 3.900 zł. Uznano, iż w niniejszej sprawie szkoda nie podlega rozliczeniu jako tzw. szkoda całkowita, albowiem koszt naprawy pojazdu (12.152,99 zł) nie przekracza jego wartości (12.700 zł). Sąd Rejonowy wskazał, iż pozwany powinien zatem zapłacić poszkodowanemu odszkodowanie w wysokości równej kosztowi naprawy pojazdu, tj. kwotę 12.152,99 zł.

Nadto za zasadne uznano żądanie powoda zwrotu kwoty 123 zł tytułem kosztów ekspertyzy dotyczącej kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu. Powód zlecił sporządzenie kalkulacji naprawy. Koszt sporządzenia kalkulacji wyniósł 123 zł (brutto). W związku z tym został obciążony fakturą VAT nr (...) z dnia 9 stycznia 2014 roku. W niniejszej sprawie poniesienie tego wydatku przez powoda uznano za zasadne. Wskazano, iż pozwany wysokość odszkodowania określił na znacznie niższą kwotę niż to wynikało z ekspertyzy sporządzonej na zlecenie powoda. Koszt naprawy pojazdu ustalony przez biegłego jest natomiast zbliżony z kosztem z kalkulacji powoda. W tej sytuacji przyjęto, iż sporządzenie ekspertyzy przez powoda miało na celu umożliwienie określenia właściwej kwoty odszkodowania i ułatwienie dochodzenia odszkodowania przed zakładem ubezpieczeń a następnie przed Sądem.

W związku z powyższym, Sąd Rejonowy w punkcie I. wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7.451,47 zł (12.152,99 zł + 123 zł – 4.824,52 zł) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 7.328,47 zł od dnia 19 lipca 2013 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 123 zł od dnia 14 lutego 2014 roku do dnia zapłaty.

Wskazano, iż podstawę prawną zasądzonej kwoty w zakresie żądania głównego stanowi art. 822 § 1 k.c. w zw. z art. 436 § 2 k.c., zaś podstawę prawną zasądzenia odsetek ustawowych stanowi art. 481 § 1 i 2 k.c. Sąd Rejonowy zważył, iż w niniejszej sprawie szkodę zgłoszono w dniu 18 czerwca 2013 roku. Uznano, iż żądanie powoda zasądzenia odsetek ustawowych (od odszkodowania z tytułu szkody w pojeździe) od daty jak w pozwie jest zatem uzasadnione. Żądanie zasądzenia odsetek od kwoty 123 zł jest natomiast zasadne dopiero od dnia 14 lutego 2014 roku (14 dni od wezwania), albowiem powód przed wniesieniem pozwu wezwał pozwanego do zapłaty tej kwoty pismem z dnia 10 stycznia 2014 roku, a pozwany odpowiedział na nie pismem z dnia 30 stycznia 2014 roku. W punkcie II. wyroku Sąd pierwszej

instancji oddalił powództwo w pozostałym zakresie jako bezzasadne – z przyczyn podanych wyżej. Z kolei w punkcie III. wyroku Sąd ten orzekł o kosztach procesu w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. i art. 100 zd. 1 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany, zaskarżając go w części zasądzającej od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.875,99 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 3.752,99 zł od dnia 19 lipca 2013 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 123 zł od dnia 14 lutego 2014 roku do dnia zapłaty, a także w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucono:

1. sprzeczność ustaleń faktycznych z zebrany w sprawie materiałem dowodowym oraz naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) poprzez zaniechanie wszechstronnego rozważenia całości zebranego w sprawie materiału dowodowego, czego konsekwencją jest błędne ustalenie, że koszty naprawy pojazdu w realiach sprawy wynoszą 12.152,99 zł, zaś wartość pojazdu według stanu sprzed zdarzenia wynosi 12.700 zł,
2. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 361 § 1 i 2 k.c. oraz art. 363 § 1 k.c. poprzez ich błędną wykładnię oraz niewłaściwe zastosowanie skutkujące zasądzeniem kwoty przewyższającej w świetle zgromadzonego materiału dowodowego rozmiar realnie powstałej szkody oraz obciążenie pozwanego kosztami w kwocie 123 zł tytułem kosztów zlecenia przez powoda sporządzenia kalkulacji,
3. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 822 § 1 k.c. w zw. z art. 509 § 1 i 2 k.c. poprzez niezasadne uznanie, że powodowa spółka jest czynnie legitymowana w zakresie roszczenia o zapłatę kwoty 123 zł tytułem zwrotu kosztów zlecenia sporządzenia kalkulacji.

Mając na uwadze powyższe zarzuty, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie I. poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 3.575,48 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 19 lipca 2013 roku do dnia zapłaty (tym samym o oddalenie powództwa w zaskarżonym zakresie), o zmianę punktu III. zaskarżonego orzeczenia poprzez stosunkowe rozdzielanie między stronami kosztów postępowania przed Sądem pierwszej instancji oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację, powód wniósł o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja pozwanego okazała się być o tyle zasadna, iż skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku w punktach I. i III. z przyczyny jedynie wzmiankowanej przez skarżącego w uzasadnieniu wywiedzionego środka odwoławczego. Bacząc na treść art. 378 § 1 k.p.c., wskazać należy, że sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. W świetle brzmienia ww. przepisu sąd odwoławczy jest związany zarzutami naruszenia przepisów prawa procesowego, a zatem nie może oceniać prawidłowości postępowania sądu pierwszej instancji w zakresie, w jakim nie jest ono kwestionowane przez skarżącego (pomijając przypadki, gdy wadliwość tego postępowania prowadzi do jego nieważności). Sąd drugiej instancji jest natomiast zawsze – bez względu na treść zarzutów – zobowiązany do badania zgodności zaskarżonego rozstrzygnięcia z przepisami prawa materialnego (vide: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 roku, sygn. akt III CZP 49/07, L.).

Na wstępie należy przypomnieć, iż w uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu poszkodowanego w związku ze zdarzeniem z dnia 18 czerwca 2013 roku wynoszą 13.521,73 zł. Wskazano, iż koszty te zostały określone w oparciu o ekspertyzę rzeczoznawcy M. K.. Powód wskazał nadto, iż poszkodowany jest również zobowiązany do zapłaty kwoty w wysokości 123 zł tytułem zwrotu kosztów sporządzenia ekspertyzy. Wskazano, iż wypłacone do tej pory przez pozwanego odszkodowanie jest zaniżone o kwotę 8.820,21 zł. Z kolei Sąd pierwszej instancji posiłkując się treścią opinii biegłego sądowego z zakresu motoryzacji T. M. przyjął, iż koszt naprawy uszkodzonego wskutek ww. kolizji pojazdu marki V. (...) wynosi 12.152,99 zł brutto. Sąd Rejonowy wskazał, iż jest to koszt naprawy pojazdu przy stawkach za roboczogodzinę w wysokości 90/100 zł netto, które mieszczą się w

granicach stawek rynkowych, przeciętnych. Wskazano, iż stawki te były stosowane powszechnie przez zakłady (...) kategorii rzemieślniczej. Stawki takie stosowały też zakłady I. kategorii (przy wynegocjowanych cenach). Uznano, iż naprawa pojazdu uszkodzonego przy zastosowaniu stawek 90/100 zł netto pozwalała przywrócić ich pojazd do stanu sprzed szkody, a więc zapewniała pełną restytucję.

Zdaniem Sądu Okręgowego, trafnie na gruncie niniejszej sprawy strona powodowa wywodzi, iż odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku (tak m.in. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 13 czerwca 2003 roku, III CZP 32/03, L.). Zarówno jednak powód, jak i Sąd pierwszej instancji pominął okoliczność, iż w art. 824¹ § 1 k.c. ustawodawca wprowadził ograniczenie powyższej zasady, wskazując iż o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody. Mimo zatem, iż wypłata odszkodowania nie jest uzależniona od tego, czy uszkodzony zamierza naprawić uszkodzony w wyniku zdarzenia komunikacyjnego pojazd (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 stycznia 2002 roku, IV CKN 635/00, L.), to jednakże w sytuacji gdy do naprawy pojazdu doszło, nie jest możliwe ustalenie wysokości należnego uszkodzowanemu odszkodowania bez odniesienia się do kosztów faktycznie poniesionych z tego tytułu. W świetle powyższej regulacji, jeżeli uszkodzony zlecił naprawę uszkodzonego pojazdu, która skutkowało przywróceniem stanu pojazdu sprzed wypadku, Sąd zobligowany jest do weryfikacji czy poniesione z tego tytułu koszty pozostają w normalnym, adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem komunikacyjnym, skutek którego nastąpiło uszkodzenie pojazdu, a także czy koszty te były ekonomicznie uzasadnione. W judykaturze zgodnie przyjmuje się, iż w wyniku naprawy szkody przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej nie może dojść do bezpodstawnego wzbogacenia kosztem ubezpieczyciela, obowiązkiem uszkodzowanego jest bowiem dążenie do ograniczenia rozmiarów szkody. Górną granicę obowiązku naprawienia szkody w takiej sytuacji wyznacza tylko faktyczny, rzeczywisty koszt naprawienia rzeczy, a nie hipotetyczny koszt jej naprawienia (tak m.in. Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 22 lutego 2007 roku, I ACa 1179/06).

Skoro zatem na gruncie niniejszej sprawy przed wytoczeniem niniejszego procesu dokonano naprawy uszkodzonego wskutek ww. kolizji pojazdu mechanicznego marki V. (...) (vide: zeznania uszkodzowanego – świadka M. G. złożone na rozprawie w dniu 23 czerwca 2015 roku – płyta CD k. 112), powód zobligowany był wykazać jakie koszty uszkodzony poniósł w związku z przywróceniem pojazdu do stanu poprzedniego. Powód jednak wbrew ciężącemu nań obowiązkowi wykazania wysokości rzeczywiście poniesionych kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu w myśl art. 6 k.c., nie przedłożył na tę okoliczność jakichkolwiek dowodów. Niewątpliwie nie sposób dokonać powyższego ustalenia w oparciu o przedłożoną wraz z pozwem kalkulację naprawy sporządzoną na zlecenie powoda przez M. K., gdyż obejmuje ona jedynie hipotetyczne wyliczenia bez odniesienia się do poszczególnych konkretnych aspektów przebiegu procesu naprawy ww. pojazdu. Również przeprowadzenie w toku postępowania pierwszoinstancyjnego dowodu z opinii biegłego nie skutkowało weryfikacją faktycznych kosztów naprawy rzeczy – w jej następstwie doszło jedynie do określenia przypuszczalnych kosztów naprawy pojazdu, które – świetle powyższych rozważań – są nieistotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Dowodem potwierdzającym wysokość faktycznie poniesionych przez uszkodzowanego kosztów naprawy pojazdu nie może być również znajdująca się w aktach szkody (k. 46) faktura pro forma nr FP/1/RP/06/13 wystawiona na rzecz uszkodzowanego M. G. przez (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w P.. Abstrahując od faktu, iż powód nie wskazywał w toku procesu, iż ww. faktura pro forma obrazuje koszty naprawy faktycznie poniesione przez uszkodzowanego, wskazać należy, iż tego rodzaju faktura nie jest dokumentem wywierającym jakiegokolwiek skutki podatkowe. Choćby zatem faktura pro forma zawierała wszystkie elementy faktury VAT, nie jest ona wystawiana jako dowód wykonania transakcji handlowej. Strona powodowa nie zaoferowała w toku postępowania jakichkolwiek dowodów pozwalających zweryfikować czy wartość naprawy określona w treści ww. faktury pro forma odpowiada faktycznie poniesionym przez uszkodzowanego kosztom naprawy uszkodzonego pojazdu. Nadmienić należy także, iż w toku rozprawy z dnia 23 czerwca 2015 roku świadek M. G. przyznał, iż nie pamięta jaki był koszt naprawy uszkodzonego pojazdu. Dowody przeprowadzone w niniejszym postępowaniu nie pozwalają zatem na poczynienie jakichkolwiek precyzyjnych ustaleń faktycznych w omawianym zakresie. Na marginesie jedynie nadmienić należy, iż materiał dowodowy zgromadzony w aktach niniejszej sprawy nie

wskazuje, ażeby w wyniku naprawy uszkodzony pojazd nie został przywrócony do stanu poprzedniego, powód zresztą w toku procesu nie wskazywał na tego rodzaju okoliczność i nie formułował roszczenia o zapłatę odszkodowania uzupełniającego, pozwalającego na pełne pokrycie uszczerbku majątkowego doznanego przez poszkodowanego.

Reasumując wskazać należy, iż powód nie wykazał jakie koszty poszkodowany poniósł w związku z przywróceniem pojazdu do stanu poprzedniego. Przyznanie zatem powodowi, będącemu następcą prawnym poszkodowanego, odszkodowania wyliczonego przez biegłego sądowego w sposób teoretyczny narusza ograniczenie statutowane w art. 824¹ § 1 k.c. W świetle powyższego, wobec faktu, iż przedłożona przez powoda kalkulacja naprawy sporządzona przez M. K. była nieprzydatna dla ustalenia kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu faktycznie poniesionych przez poszkodowanego, powodowi nie przysługuje roszczenie o zwrot kwoty 123 zł poniesionej w związku z jej sporządzeniem.

Powyższe konkluzje nie pozwalają podzielić rozważań Sądu Rejonowego odnośnie zaistnienia podstaw do zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwoty wskazanej w punkcie I. zaskarżonego wyroku. Z tych względów, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., w punkcie I. wyroku Sąd Okręgowy dokonał zmiany punktu I. zaskarżonego orzeczenia w ten sposób, iż zasądzoną powodowi kwotę 7.451,47 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 7.328,47 zł od dnia 19 lipca 2013 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 123 zł od dnia 14 lutego 2014 roku do dnia zapłaty, ograniczył do kwoty niezaskarżonej apelacją, tj. kwoty 3.575,48 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 19 lipca 2013 roku do dnia zapłaty – będąc związanym zakresem zaskarżenia wskazanym w apelacji (art. 378 § 1 k.p.c.).

W konsekwencji, Sąd drugiej instancji na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w punkcie I. wyroku zmienił również rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w zakresie rozliczenia między stronami kosztów postępowania, tj. w zakresie punktu III. zaskarżonego wyroku, przyjmując, że powód wygrał sprawę w 40 %, zaś pozwany w 60 %. Koszty procesu poniesione przez strony w toku postępowania pierwszoinstancyjnego opiewają łącznie na kwotę 3861,65 zł i zostały wyszczególnione przez Sąd pierwszej instancji. Przyjmując, że powód w z uwagi na wynik procesu winien ponieść koszty postępowania przed pierwszą instancją w wysokości 60% i biorąc pod uwagę wysokość kosztów które poniósł do tej pory, zasadne było obciążenie go jeszcze obowiązkiem zwrotu kosztów pozwanemu w wysokości 472 złote.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie II. wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. oraz § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1804) w brzmieniu obowiązującym przed dniem 27 października 2016 roku, zasądzając od powoda na rzecz pozwanego kwotę 794 zł, w tym kwota 600 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego będącego radcą prawnym oraz kwota 194 zł tytułem opłaty sądowej od apelacji.